

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 MARCA 2009 R.

I KZP 39/08

Nie wywołuje skutku procesowego w postaci wniesienia środka odwoławczego oświadczenie procesowe strony przesłane w formie dokumentu elektronicznego, zgodnie z wymogami ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.), albowiem zarówno w procedurze wykroczeniowej, jak i w procedurze karnej taka forma czynności procesowej nie jest przewidziana.

Przewodniczący: sędzia SN W. Kozielowicz.

Sędziowie: SN D. Świecki (sprawozdawca),

SA (del. do SN) E. Wildowicz.

Prokurator. Prokuratury Krajowej: W. Grzeszczyk.

Sąd Najwyższy w sprawie Piotra B., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 11 grudnia 2008 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przesłanie do sądu pisma procesowego – apelacji w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu o jakim mowa w art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. z 2001 r. Nr 130, poz. 1450 ze zm.) czyni zadość, w kontekście brzmienia art. 5 ust. 2 wskazanej ustawy, wynikającym z art. 105 § 1 k.p.s.w. i art. 119 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w. wymogom formalnym apelacji, jako pisma procesowego.”

postanowił odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 3 września 2008 r. uznał Piotra B. za winnego popełnienia wykroczeń z art. 90 k.w. i art. 65 § 2 k.w. i przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w. wymierzył karę 300 zł grzywny. W dniu 5 września 2008 r. obwiniony złożył pisemny wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, co nastąpiło w dniu 7 października 2008 r. W dniu 14 października 2008 r. do elektronicznej skrzynki podawczej Sądu Rejonowego w K. wpłynął w formie elektronicznej dokument adresowany do Sądu Okręgowego w K. za pośrednictwem Sądu Rejonowego, zawierający oznaczenie jako autora Piotra B., sygnaturę akt sprawy, datę 14 października 2008 r. oraz wskazanie, że jest to apelacja od wyroku, „albowiem został wydany w wyniku licznych przestępstw”. Z urzędowego poświadczenia przedłożenia wynikało, że dokument przesłany w formie elektronicznej został opatrzony bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu zgodnie z wymogiem ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.). Treść tego dokumentu w formie wydruku komputerowego została załączona do akt sprawy. W dniu 23 października 2008 r. przewodniczący Wydziału Sądu Rejonowego w K. po stwierdzeniu, że apelacja odpowiada wymogom formalnym, zarządził jej przyjęcie, a następnie akta zostały przesłane do Sądu Okręgowego w K. W dniu 25 listopada 2008 r. upoważniony sędzia Sądu Okręgowego wydał zarządzenie o wy-

znaczeniu rozprawy apelacyjnej. Na tej rozprawie Sąd Okręgowy w K. po-
wziął wątpliwości, które spowodowały przekazanie Sądowi Najwyższemu,
formułując przedstawione pytanie prawne. W uzasadnieniu postanowienia
zwrócono uwagę, że oprócz braku formalnego apelacji, tj. niewskazania
czego domaga się skarżący, za dyskusyjne w ocenie Sądu należy uznać,
czy wniesienie apelacji w postaci dokumentu elektronicznego, spełnia wy-
nikający z art. 105 § 1 k.p.s.w. wymóg pisemnej formy tego środka odwo-
ławczego, a to wobec treści art. 119 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w.
Dlatego też Sąd Okręgowy dostrzegając konieczność wezwania obwinio-
nego do uzupełnienia braku formalnego apelacji przez wskazanie czego
się domaga, rozważał również zasadność wezwania go do uzupełnienia
braku formy pisemnej środka odwoławczego. Sąd Okręgowy stwierdził bo-
wiem, że dopiero gdy dojdzie do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy
sformułowanego zagadnienia prawnego, możliwe będzie określenie fak-
tycznego zakresu uchybień formalnych apelacji, a co za tym idzie wezwa-
nie obwinionego do ich usunięcia. Zdaniem Sądu pytającego nie budzi na-
tomiasz wątpliwości, że w świetle art. 105 § 1 k.p.s.w. istnieje wymóg za-
chowania formy pisemnej apelacji, jak również, iż zgodnie z recypowanym
art. 119 § 1 k.p.k. zachodzi konieczność własnoręcznego podpisania ape-
lacji, poza wyjątkiem wskazanym w art. 119 § 2 k.p.k. W ocenie Sądu
Okręgowego wątpliwości interpretacyjne wzbudza treść art. 5 ust. 2 ustawy
o podpisie elektronicznym, a mianowicie, czy przepis ten obejmuje zakre-
sem swojego normowania postępowanie w sprawach o wykroczenia z
uwagi na przepisy art. 105 § 1 k.p.s.w. i art. 119 § 1 k.p.k.

Prokurator Prokuratury Krajowej złożył wniosek o odmowę podjęcia
uchwały z uwagi na niespełnienie przesłanek z art. 441 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko prokuratora Prokuratury Krajowej jest zasadne, albowiem
w rozpoznawanej sprawie nie zostały spełnione warunki do udzielenia od-

powiedzi na zadane pytanie prawne. Nie ma potrzeby ponownego powtórzenia przesłanek wypracowanych w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego, od których spełnienia uzależnione jest podjęcie uchwały (zob. na ten temat R.A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 252 i n.). Wystarczy na użytek tej sprawy przypomnieć, że jedną z nich jest istnienie związku pomiędzy zadaniem pytaniem prawnym a rozstrzygnięciem sądu odwoławczego w konkretnej sprawie. Innymi słowy od udzielonej odpowiedzi zależeć musi treść orzeczenia sądu w związku z rozpoznawanym środkiem odwoławczym. Pytanie prawne nie może zatem dotyczyć problemu prawnego powstałego przy okazji rozpoznawania środka odwoławczego i zmierzać do wyjaśnienia wątpliwości, choćby zasadnych, ale nie związanych z przedmiotem rozstrzygnięcia (por. R.A. Stefański, Instytucja..., *op. cit.*, s. 352-361, a także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., I KZP 20/07, OSNKW 2007, z. 9, poz. 63). Wskazanego warunku nie spełnia pytanie prawne Sądu Okręgowego w K. W zaistniałym układzie procesowym Sąd ten nie rozpoznawał bowiem środka odwoławczego wniesionego na decyzję procesową o odmowie przyjęcia apelacji (art. 429 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w.) albo o pozostawieniu jej bez rozpoznania (art. 430 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w.), lecz powziął wątpliwości, czy z uwagi na sporządzenie apelacji w formie dokumentu elektronicznego, została ona zasadnie przyjęta, a następnie skierowana na rozprawę apelacyjną. Tym samym przedstawione pytanie prawne dotyczy zagadnienia, którego wyjaśnienie nie ma wpływu na merytoryczne rozpoznanie apelacji, lecz jest związane z formą wniesienia środka odwoławczego. Z tych też względów Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

Niemniej jednak, dostrzegając wagę poruszonego zagadnienia dla praktyki sądowej należy poczynić kilka uwag. Otóż z treści pytania i jego uzasadnienia wynika, że wyjaśnienia wymaga kwestia możliwości składa-

nia w procedurze wykroczeniowej, ale także w procedurze karnej, której przepisy są stosowane w sprawach o wykroczenia (art. 1 § 2 k.p.s.w.), pism procesowych drogą elektroniczną. W rozpoznawanej sprawie dotyczy to wniesienia apelacji. Problem ten pojawił się w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130, poz. 1450 – dalej w skrócie u.p.e.), gdyż art. 5 ust. 2 tej ustawy wprowadza tzw. zasadę równoważności, zgodnie z którą dokument w postaci elektronicznej, opatrzony bezpiecznym podpisem elektronicznym złożonym na podstawie ważnego kwalifikowanego certyfikatu, wywołuje te same skutki prawne co dokument opatrzony podpisem własnoręcznym, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Podpis elektroniczny to dane w postaci elektronicznej, które wraz z innymi danymi, do których zostały dołączone lub z którymi są logicznie powiązane, służą do identyfikacji osoby składającej podpis elektroniczny (art. 3 pkt 1 u.p.e.), zaś bezpieczny podpis elektroniczny powinien spełniać warunki wymienione w art. 3 pkt 2a–c u.p.e. W piśmiennictwie wskazuje się, że podpis elektroniczny może znaleźć zastosowanie oprócz czynności prawnych również w pismach procesowych, zaś ograniczenia w zastąpieniu dokumentów tradycyjnych dokumentami podpisanymi bezpiecznym podpisem elektronicznym mogą wynikać z braku możliwości zastosowania postaci elektronicznej ze względu na zakaz wynikający z przepisów szczególnych, bądź z uwagi na brak odpowiednich przepisów (por. R. Podpłoński, P. Popis: Podpis elektroniczny. Komentarz, Warszawa 2004, s. 167 – 169; J. Janowski: Podpis elektroniczny w obrocie prawnym, Warszawa 2007, s. 269 i n.; J. Rzymowski, M. Kamiński: Podpis elektroniczny. Komentarz, Łódź 2002, s. 19 – 21). Ograniczenia wynikające z przepisów szczególnych wprowadził ustawodawca np. w art. 125 § 2 k.p.c. Natomiast ograniczenia spowodowane brakiem odpowiednich przepisów wiążą się z obowiązkiem wdrożenia przepisów ustawy o podpisie elektronicznym, który ustawodawca nałożył na organy władzy publicznej w

art. 58 ust. 2 u.p.e., albowiem w terminie do dnia 1 maja 2008 r. organy te powinny umożliwić odbiorcom usług certyfikacyjnych wnoszenie podań i wniosków oraz innych czynności w postaci elektronicznej w przypadkach, gdy przepisy prawa wymagają składania ich w określonej formie lub według określonego wzoru. W procedurze cywilnej, jeszcze przed wejściem w życie ustawy o podpisie elektronicznym, wprowadzono unormowanie, że pisma procesowe wnosi się na urzędowych formularzach lub na elektronicznych nośnikach informatycznych tylko wówczas, gdy przepis szczególny tak stanowi (art. 125 § 2 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...) – Dz. U. Nr 48, poz. 554). W kolejnych nowelizacjach tego przepisu (ustawa z dnia 4 września 2008 r. o zmianie ustaw w celu ujednolicenia terminologii informatycznej – Dz. U. Nr 171, poz. 1056 i ustawa z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. Nr 26, poz. 156), a więc już w czasie obowiązywania ustawy o podpisie elektronicznym, ustawodawca nie zmienił zasady, że pismo procesowe można wnieść drogą elektroniczną, jeżeli przepis szczególny na to zezwala. Natomiast wprowadził warunek, że wówczas powinno zostać opatrzone podpisem elektronicznym w rozumieniu art. 3 pkt 1 u.p.e. (art. 126 § 5 k.p.c. – dodany ustawą z dnia 9 stycznia 2009 r.). Podobnie w kodeksie postępowania administracyjnego, jeszcze przed wejściem w życie ustawy o podpisie elektronicznym w art. 63 § 1 k.p.a (po nowelizacji ustawą z dnia 29 grudnia 1998 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem reformy ustrojowej państwa – Dz. U. Nr 162, poz. 1126) wprowadzono możliwość wnoszenia podań za pomocą poczty elektronicznej, zaś ustawą z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. Nr 64, poz. 565) dodano do art. 63 § 3a, zgodnie z którym podanie wniesione w formie dokumentu elektronicznego powinno być opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za

pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu, przy zachowaniu zasad przewidzianych w przepisach o podpisie elektronicznym (§ 3a pkt 1). Nie wprowadzono podobnego unormowania w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.). Dlatego też w orzecznictwie sądów administracyjnych wyrażono pogląd, że w postępowaniu sądowoadministracyjnym strona nie może złożyć skutecznie pisma procesowego drogą elektroniczną (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 września 2008 r., I OZ 673/08, Lex nr 460225).

W procedurze wykroczeniowej ustawodawca dopuszcza doręczenie pisma za pośrednictwem poczty elektronicznej (art. 132 § 3 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w. – przepis ten wprowadzono ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy (...) – Dz. U. Nr 17, poz. 155). Jednakże przepisy dotyczące doręczeń zawarte w rozdziale 15 Kodeksu postępowania karnego (recypowane do procedury wykroczeniowej w art. 38 § 1 k.p.s.w.) adresowane są do organów procesowych, a nie do stron, nie odnoszą się więc do zasad wnoszenia przez stronę pisma procesowego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I KZP 28/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 1).

Trzeba nadto zauważyć, że ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. Nr 64, poz. 565), obejmująca swym zakresem podmiotowym również sądy (art. 2 ust. 1 pkt 1), nakłada obowiązek zapewnienia możliwości wymiany informacji również w formie elektronicznej, przez wymianę dokumentów elektronicznych związanych z załatwianiem spraw należących do zakresu działania podmiotu publicznego, przy wykorzystaniu informatycznych nośników danych lub środków komunikacji elektronicznej (art. 16 ust. 1 ustawy). Obowiązek ten jest realizowany m.in. przez dostęp do elektronicznej

skrzynki podawczej (por. rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 września 2005 r. w sprawie warunków organizacyjno-technicznych doręczania dokumentów elektronicznych podmiotom publicznym, Dz. U. Nr 200, poz. 1651). Należy jednak uznać, że elektroniczna forma wymiany dokumentów (art. 1 pkt 6 ustawy) nie odnosi się do czynności procesowych w postępowaniu sądowym, albowiem określenie „wymiana informacji” związanych z załatwianiem spraw wiązać należy z czynnościami administracji sądowej, a nie z czynnościami procesowymi, co do których w ustawach procesowych nie operuje się pojęciem „informacji”. Przyjąć więc trzeba, że użyte w tej ustawie określenie „sąd” oznacza sąd w znaczeniu organizacyjno-ustrojowym, a nie procesowym (por. G. Szpor, Cz. Martysz, K. Wojsyk: Ustawa o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. Komentarz, Warszawa 2007, s. 16).

Z przedstawionej prezentacji aktów prawnych dotyczących rozważanego zagadnienia wynika, że pomimo wprowadzonej przez ustawę o podpisie elektronicznym zasady równoważności skutków prawnych dokumentów elektronicznych z dokumentami tradycyjnymi (art. 5 ust. 2 u.p.e.), ustawodawca odrębnie reguluje w ustawach procesowych kwestię dopuszczalności wnoszenia pism procesowych drogą elektroniczną, a nadto wprowadza wymóg posługiwania się podpisem elektronicznym. W Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, a także w Kodeksie postępowania karnego, nie ma takich unormowań. W postępowaniu w sprawach o wykroczenia, zgodnie art. 116 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w., strony mogą składać oświadczenia procesowe na piśmie albo ustnie do protokołu. Apelację i zażalenie wnosi się na piśmie, z tym że ten ostatni środek można wnieść też ustnie do protokołu rozprawy lub posiedzenia (art. 105 § 1 i art. 108 k.p.s.w.), zaś pismo procesowe powinno zawierać podpis składającego pismo (art. 119 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w.). Treść tych przepisów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że apelacja musi

mieć postać pisemnego dokumentu opatrzonego własnoręcznym podpisem osoby go sporządzającej (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., I KZP 29/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 1). W aktualnym stanie prawnym trzeba więc przyjąć, kierując się dyrektywą wykładni systemowej zewnętrznej zapewnienia spójności systemu prawnego w zakresie przyjętych rozwiązań prawnych, że brak w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, a także Kodeksie postępowania karnego odpowiednich przepisów dotyczących wnoszenia pism procesowych drogą elektroniczną, stanowi lukę aksjologiczną, co musi zostać odczytane jako regulacja negatywna (por. L. Morawski: Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz, Toruń 2002, s. 193). Ustawa o podpisie elektronicznym normuje dziedzinę w prawie polskim zupełnie nową, technicznie zaawansowaną, a więc wprowadzenie zawartych w niej rozwiązań do poszczególnych procedur wymaga odpowiedniego przygotowania. Dlatego też ustawodawca, pomimo treści art. 5 ust. 2 u.p.e., dopiero w drodze odrębnych aktów prawnych wskazuje zakres stosowania dokumentu elektronicznego. W procedurze wykroczeniowej, tak jak i w procedurze karnej *de lege ferenda* kwestia ta wymaga więc unormowania (por. K. Woźniewski: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., I KZP 29/06, Gdańskie Studia Prawnicze 2007, nr 4, s. 149 i n.).

Podsumowując powyższe rozważania należy wyrazić pogląd, że nie wywołuje skutku procesowego w postaci wniesienia środka odwoławczego oświadczenie procesowe strony przesłane w formie dokumentu elektronicznego, zgodnie z wymogami ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.), albowiem zarówno w procedurze wykroczeniowej, jak i w procedurze karnej taka forma czynności procesowej nie jest przewidziana. Z treści art. 105 § 1 k.p.s.w. i art. 116 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w. wynika, że apelację składa się wyłącznie na piśmie, zaś tylko do pism procesowych ma zastosowanie art. 120 § 1

k.p.k. Jeżeli więc strona złożyła apelację w formie dokumentu elektronicznego, to brak jest podstaw do wezwania w trybie tego przepisu do uzupełnienia braku formy pisemnej. Inna forma zaskarżenia wyroku zastosowana przez stronę nie może zostać uznana za wniesienie apelacji (por. T. Grzegorzczak: Komentarz do K.P.K., Warszawa 2008, s. 905; W. Grzeszczyk: Komentarz do K.P.K., Warszawa 2008, s. 437; S. Zabłocki w: R.A. Stefański red., S. Zabłocki: Komentarz do K.P.K., wyd. II, t. III, Warszawa 2004, s. 42). Odrębną natomiast kwestią jest możliwość ubiegania się o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji z powodu błędnego przekonania o skuteczności dokonanej czynności procesowej w formie innej niż prawnie wymagana (art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w.).

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.